

Policjant pomógł rodzinie na szlaku

Data publikacji: 28.12.2021 13:06

Góry, mróz, głęboki, świeży śnieg do kolan, zbliżający się zmrok, brak oświetlenia i czteroosobowa rodzina potrzebująca pomocy. Na szczęście pomógł im policjant z cieszyńskiego garnizonu.

fotografia Krzysztof Kempny- źródło facebook GOPR Beskidy

Rodzinna wycieczka w górskie rejony Wisły zmieniła się szybko z przyjemnego spaceru w bardzo niebezpieczną sytuację. Czteroosobowa rodzina znalazła się w tarapatkach po obfitych opadach śniegu, który niezbity i głęboki zalegał na szlaku, sprawiając spore problemy w poruszaniu się. Turyści mieli już za sobą długą i wyczerpującą trasę. Przeszli odcinek od Białego Krzyża aż do Cieńkowa Wyżni. - Można powiedzieć, że byli całkiem dobrze przygotowani do eskapady - **posiadali dobre ubrania i prowiant. Niestety, dobre przygotowanie było dostosowane do krótkiej trasy, a nie tak długiej, do pokonania której zabrakło sił. Do tego zbliżający się zmrok, a co za tym idzie - szybko spadająca temperatura. Zaznaczyć należy, że świadomi swoich błędów turyści w porę powiadomili Górskie Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe. Niestety z uwagi na dużą ilość interwencji w tym dniu, pomoc nie mogła być skierowana do nich natychmiastowo. Choć jak się okazało chwilę później, przysłała nadspodziewanie szybko... Gdy oczekująca na pomoc rodzina modliła się o szybką i sprawną pomoc, kilka minut po telefonicznym zgłoszeniu potrzeby pomocy ratownikom, na trasie pojawił się „przypadkowy” turysta - Rafał Michalik - policjant na co dzień i ratownik Grupy Beskidzkiej Górskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego z zamiłowaniem** - opisuje sytuację asp. Krzysztof Pawlik, rzecznik prasowy cieszyńskiej policji.

Jak poinformował policjant, najpierw, z powodu złej pogody miał zamiar zrezygnować z wcześniej planowanej wycieczki i w ogóle nie wychodzić na górskie szlaki. Mimo tego postanowił, że w ramach treningu, wybierze się w góry. Co więcej, trasa, na której odnalazł turystów, nie była tą, którą pierwotnie planował. Podczas wędrówki napotkał rodzinę i w trakcie rozmowy z ojcem dowiedział się, że ten powiadomił o swojej sytuacji Górskie Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe i oczekuje na pomoc. Wówczas policjant oświadczył, że jest ratownikiem i im pomoże.

- **Turyści byli jeszcze w na tyle dobrej kondycji, że za namową policjanta kontynuowali zejście. Policjant przekazał zmarzniętym osobom ciepłą odzież, którą miał dodatkowo ze sobą, oraz koordynował akcję ratunkową ze swoimi kolegami z Beskidzkiej Grupy Górskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego. Pomimo bardzo trudnych warunków pogodowych w ten dzień i wielu zdarzeń związanych z koniecznością zaangażowania ratowników, wsparcie w osobach Grzegorza Gawłowskiego i Krzysztofa Kempnego z Beskidzkiej Grupy GOPR dotarło bardzo szybko. Mężczyźni już po około godzinie dołączyli do grupy, zapewniając wszystkim finalnie bezpieczne zejście** - dodaje Pawlik

Sytuacja o której poinformował rzecznik, miała miejsce w styczniu tego roku. Teraz w związku z opisanym zdarzeniem osoby, które otrzymały tego dnia pomoc, skierowały na ręce Komendanta Powiatowego Policji w Cieszynie podziękowania, opisując własnymi słowami całą sytuację oraz dziękując jednocześnie za sprawną i nieocenioną pomoc.

Treść podziękowań:

„W styczniu tego roku byłem z rodziną (w sumie 4 osoby) na zimowej wycieczce, która z przyjemnego spaceru zmieniła się w bardzo trudną sytuację. Pomógł nam w bezpiecznym powrocie pan Rafał Michalik, o którym właśnie dowiedziałem się, że jest funkcjonariuszem Państwa Komendy. Ze względu na zmęczenie i trudne warunki terenowe (świeży śnieg prawie do kolan) wezwaliśmy na pomoc Górskie Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe. Kilka minut później pojawił się turysta, którym okazał się pan Rafał (było to na Cieńków Wyżni). Przerwał swoją wycieczkę, w naszym imieniu koordynował

działania z ratownikami, którzy wyruszyli w naszą stronę, pożyczył nam zapasową ciepłą odzież i namówił do dalszego marszu, co ochroniło nas przed dalszym wyziębieniem i stresem. Wyszliśmy cało z opresji. Zawdzięczamy to przede wszystkim panu Rafałowi i oczywiście pozostałym ratownikom Górskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego. Chcę tą drogą podziękować za pomoc panu Rafałowi. Składam najlepsze życzenia Noworoczne dla pana Rafała i całej Komendy”.

Red./mat.pras.